Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 52 | Września, wtorek dnia 5 maja 1925 | Rok VII

Podwyższenie waloryzacji pożyczek państwow.

Sprawa przerachowania i podwyższenia waloryzacji pożyczek państwowych już raz przez większość sejmową pogrzebana stanęła na nowo na porządku obrad pełnego Sejmu dnia 29 kwietnia po dosyć ostrych walkach w komisji skarbowej. Referował p. poseł Rzepecki. Komisja Skarbowa uchwaliła po uzgodnieniu się naogół z rządem — większością głosów — nową ustawę waloryzacyjną polskich pożyczek państwowych z r. 1918 i 1920 zmieniającą odnośne rozporządzenie Prez. Rz. P. z 17. III. 24 r., które ustanawiało konwersję, czyli zamianę starych obligacji z r. 20 na nowe przy przeciętnej waloryzacji jednego złotego za 100 mk. starej pożyczki, a dla asygnat z r. 18 cztery złote za 100 mk Otóż Komisja uchwaliła dla tych wszystkich posiadaczy asygnat jak i obligacji, którzy nabyli w terminie do dnia 1 grudnia 1920 r. i mogą to udowodnić nową wyższą waloryzacją w formie obligacji 5% pożyczki konwersyjnej, biorąc za podstawę obliczenia miesięczny wskaźnik tabeli Zolla.

Rozpięcie waloryzacji dla asygnat, nabytych w styczniu, aż do grudnia 1919 r. byłoby 67 gr za jedną markę (w styczniu) i 7 gr za markę w grudniu 1919 r., oczywiście w miarę dewalującej się marki. Co do asygnat wpłaconych przez posiadaczy na poczet długo i krótkoterminowej pożyczki z r. 1920 przeprowadził Ks. Poseł Bratkowski w trzeciem czytaniu Komisji poprawkę, że i one mogą być podług tej samej powyżej podanej skali waloryzacyjnej zaliczone i skonwertowane. Niestety przeciwko poprawce tej, która już umieszczona została w ustawie — wystąpił prezentant Min. Skarbu i spowodował jej uchylenie na plenum przez wniosek Chełmińskiego, który przeszedł.

Dla obligacji długo i krótkoterminowej pożyczki z r. 20 wynosi najwyższy wskaźnik miesięczny waloryzacyjny dla subskrybentów z marca 1920 roku cztery zł na 100 mk., następnie 3 zł i 70 gr z kwietnia, 3.30 z maja i czerwca, 2.90 z lipca, 2.50 z sierpnia, 2.20 z września i 1.70 z października, 1 30 z listopada a dla wszystkich innych 1 zł za 100 mk.

Asygnaty i obligacje, wyszczególnione powyżej, opłacane przy ich nabyciu złotem lub walutami pełnowartościowemi, będą przy konwersji ich na 5% oblig. pożyczki konwersyjnej przerachowane w stosunku wpłaconego złota, według równi monetarnej, względnie o ile wpłacono walutami, według kursu tych walut na giełdzie warszawskiej w dniu wpłaty, przerachowanej według skali art. 1 ustawy (Zoll). Wpłata złotem lub pełnowartościowemi walutami winna być stwierdzona urzędowo i dowodami. Rozporządzenie Ministra Skarbu ustali, które waluty należy uważać za pełnowartościowe w zrozumieniu niniejszego artykułu.

W pełnym sejmie przy drugiem czytaniu tej ustawy — zabrał głos po wyczerpującym referacie p. posła Rzepeckiego Ks. poseł Bratkowski i oświadczył na wstępie, że ustawa ta w niedostatecznej mierze czyni zadość słusznym uprawnieniom tych obywateli kraju, którzy w chwili dla państwa niezmiernie krytycznej pospieszyli mu z pomocą materjalną. Dotyczy to przedewszystkiem tych, którzy podpisali swego czasu pożyczkę na terenie b. Zaboru Pruskiego, gdzie marka polska zrównana z niemiecką posiadała znacznie wyższą siłę nabywczą. Licząc się jednak z tem, że sprawa słusznych wyższych pretensji obywateli b. Zaboru Pruskiego nie znalazłaby w Sejmie odpowiedniego uwzględnienia tak, jak go nie znalazła w Komisji, Ks. Poseł widzi się zniewolony stanąć na stanowisku przedłożonej ustawy.

Ks. posłowi Bratkowskiemu udało się jednakowoż przeprowadzić w pełnym sejmie (2 czytanie) cały szereg następujących poprawek, które ustawę polepszają.

Do art. 4 wsunąć ustęp o następującym brzmieniu: „Przedłuża się prawo konwersji asygnat z r. 1918 długo i krótkoterminowej pożyczki państwowej w r. 20, świadectw tymczasowych tychże pożyczek, oraz 4% pożyczki premjowej z r. 20 ustanowiono do dnia 31 stycznia 25 r. aż do dnia 30 września 25 r. Odnośne przedłużenia terminu tej konwersji winny być ogłoszone przez starostwa, magistraty, urzędy gminne. Przyjęcie tej poprawki umożliwia licznym rzeszom subskrybentów nieuświadomionych, którzy w przepisanym czasie nie zgłosili się do zamiany — korzystanie z dobrodziejstw ustawy.

Do art. 5 przeszła poprawka dopuszczająca do dodatkowej konwersyj także tych posiadaczy asygnat obligacji, którzy korzystali z lombardu pożyczek w instytucjach kredytowych, czego ustawa uchwalona w komisji wzbraniała.

Do art. 7 przeszła poprawka, ażeby wstawić ustęp 2-gi o następującem brzmieniu: „Zgłoszenia do powyższej dodatkowej konwersji, oraz korespondencja w sprawie zgłoszeń i wydawania obligacji dodatkowych 5% pożyczki konwersyjnej z odnośną komisją Ministerstwa Skarbu (art. 9) względnie z urzędem pożyczek państw. nie podlegają opłacie stemplowej".

Wreszcie udało się Ks. Posłowi wprowadzić artykuł do ustawy, ważny dla włościan, który pierwonabywcom przyznaje prawo płacenia skonwertowanemi obligacjami przy zakupie gruntów państwowych oraz prawo zastawu przy wadjach, kaucjach, licytacjach rządowych".

Natomiast poprawka, ażeby przyznać pierwonabywcom prawo lombardowania pożyczek w wysokości do 50% według kursu giełdy warszawskiej w państwowych instytucjach bankowych nie uzyskała większości w Sejmie. Tyle w 2 czytaniu.

Trzecie czytanie plenarne odbędzie się w sprawie pożyczek zapewne dopiero w przyszłym tygodniu, ze względu na dyskusję budżetową.

Lewica zajęła stanowisko opozycyjne przy głosowaniu nad ustawą, pomimo że ustawa ta dąży wyraźnie do złagodzenia krzywdy wobec warstw niezamożnych i nieuświadomionych. Boć olbrzymia większość subskrybentów spośród warstw bogatych i inteligentnych dawno się swych obligacyi pozbyła płacąc niemi swego czasu daninę, podatki ect. Widocznie lewicy zależy na tem, ażeby ferment i niezadowolenie wśród warstw ludow. nadal trwało.

Wyrok w procesie krakowskim.

Kraków, 30. 4. Dnia 30. 4. zapadł wyrok w sprawie przeciw gen. Czikielowi i tow. Sąd uznał winnym gen. Czikiela występku z par. 141 kodeksu wojskowego i zasądził go na karę twierdzy przez trzy miesiące. Kap. Obiedzińskiego, por. Skarskiego i Nowakowskiego za to samo przekroczenie skazał pierwszego na dwa miesiące więzienia i wykluczenie z wojska, drugiego i trzeciego na 4 tygodnie aresztu z wliczeniem aresztu śledczego.

Rezygnacja z pożyczki francuskiej.

Paryż, 30. 4. Ambasador Chłapowski oświadczył Briandowi, że rząd polski postanowił zrezygnować z ostatniej raty pożyczki francuskiej, udzielonej na cele wyekwipowania armji. W związku z tą wiadomością dowiaduje się Polska Agencja Telegraficzna z kół poinformowanych, że powyższa decyzja rządu powziętą została w ocenieniu ciężkich ofiar, jakie ponosi na rzecz zrównoważenia swego budżetu i sanacji skarbu Francja, świadoma, że walczą o uzdrowienie swych finansów broni swego znaczenia i wpływu politycznego w świecie. Rezygnując obecnie z pozostałej części pożyczki francuskiej, rząd polski współdziała ze swej strony z tym wysiłkiem swej sojuszniczki Francji, nie chcąc w takiej chwili zaciążyć nawet znikomą sumą na podatniku francuskim, a czyni to w świadomości, że Polska jest dzisiaj w stanie własnemi środkami postawić i utrzymać swój system obronny w gotowości odparcia wszelkich wrogich zakusów na całość i bezpieczeństwo państwa.

Z francuskich kół politycznych.

Paryż, 1. 5. Francusko-angielskie rokowania potoczą się powolnie. Projekt odpowiedzi Herriota na niemieckie pretensje został cofnięty. Nowy zaś projekt Brianda oczekiwany jest około połowy maja po objęciu rządów przez Hindenburga. Nota francuska przed wręczeniem w Berlinie zostanie przedłożona innym sojusznikom do rozpatrzenia.

W Kołach politycznych twierdzą, że spotkanie Brianda z Chamberlainem nastąpi w 2 połowie maja.

Briand odbył narady z marszałkiem Fochem w sprawie zarządzeń zaproponowanych przez wojenny komitet wersalski z powodu wykroczeń Niemiec pod względem zbrojeń.

W związku z temi wiadomościami donoszą, że Międzysojusznicza Komisja Kontrolna wykryła na parowcu reńskim siedemnaście ton rakiet wojennych i bomb wybuchowych.

Hindenburg anektuje Austrję.

Warszawa, 30. 4. Hindenburg na wiecu w Hanowerze zapowiedział jako pierwszy punkt swego programu aneksję Austrji.

Zwycięstwo polskiej jazdy.

Na międzynarodowych wojskowych konkursach hippicznych w Nicei drużyna polska otrzymała I. nagrodę, Portugalja II., Belgja III., Francja IV.

Sprawa skrzynek polskich w Hadze.

Donoszą z Gdańska, że w tamtejszych kołach politycznych krąży wiadomość, iż Trybunał Haski rozstrzygnął konflikt pocztowy z uwzględnieniem interesów Polski.

Szczepienie ospy w Ameryce.

Waszyngton, 2. 5. Prez. Coolidge kazał sobie zaszczepić ospę i wydał zarządzenie, aby 65 tysięcy urzędników państw. poddało się tej operacji.

Zaprzysiężenie Hindenburga.

Berlin, 1. 5. Biuro Wolffa dowiaduje się, że wprowadzenie w urzędowanie i zaprzysiężenie nowego prezydenta Rzeszy odbędzie się 12 maja.

Lot do bieguna północnego.

Wiedeń, 2. 5. „N. Fr. Presse" donosi, że Amudsen zamierza w razie pogody rozpocząć swój lot do bieguna północnego z końcem przyszłego tygodnia.

Dyrektor fabryki chleba w więzieniu.

Wiedeń, 2. 5. Generalny dyrektor fabryki chleba „Anker", Fried, został skazany za lichwę żywnościową na 8 miesięcy ciężkiego więzienia i 10 miljonów szylingów kary.

Angielska sobota w urzędach.

Od dnia 2. 4. br. zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, poczęła obowiązywać angielska sobota w urzędach państw. Zajęcia trwają do godziny 14.

- Kronika -

Września, dnia 4 maja 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Florjana, jutro: Piusa P.

— **Wszystkim mistrzom** stolarskim, rzeźbiarskim i tokarskim pp. Rygus z Leszna, Wł. Zakrzewski z Poznania i Juszczak, syndyk Izby Rzemieślniczej, podają do wiadomości, że w dniu 10 maja br. o godz. 9,30 rano odbędzie się w Poznaniu Zjazd wszystkich wyżej wymienionych mistrzów. Omawiane będą bardzo ważne sprawy.

* **Zdziczenie młodzieży szkolnej.** Jakie rozluźnienie panuje między młodzieżą szkolną, pokazuje następujący fakt, który miał zajście w pewnej wiosce w okolicy Srody. Podczas gdy nauczyciel wioski był z rodziną na nabożeństwie w kościele, dobijał się niespełna 14-letni chłopak do jego mieszkania, szukając wejścia przez okno. W tym celu wybił 2 szyby w oknach sieni, ale nie mogąc wnijść do mieszkania, ponieważ drzwi mieszkania były zamknięte stłukł trzecią szybę w mieszkaniu i przeszedł wszystkie ubikacje, przeglądając szuflady, szafy etc. Przyparty do muru, przyznał się, że włamał się do mieszkania, by przywłaszczyć sobie — kilka papierosów. Smutne to wydoki na przyszłość! Oby powyższe zdarzenie było przestrogą dla rodziców i upomnieniem, ażeby zważali więcej na swoje dzieci i wstrzymywali je od nałogu palenia tytoniu tem więcej, że szkoła nie posiada już skutecznego lekarstwa na podobne łotrowskie wybryki.

* **Napad w pociągu.** Do przedziału II. klasy Warszawa—Skierniewice wtargnęło międy stacjami Brwinowem a Pruszkowem 2 bandytów uzbrojonych w rewolwery. Grożąc zabiciem zrabowali p. Luc. Szymanowskiej z Poznańskiego walizkę wartości 1000 zł oraz kosztowności i pieniądzie jakie miała przy sobie poczem rabusie wyskoczyli z pociągu i znikli w ciemnościach nocy.

— **Leszno.** Rada Miejska uchwaliła wybudowanie własnym sumptem na swych terenach koszar, mogących pomieścić cały pułk piechoty. Oświadczenie to złożyła w ministerstwie spraw wojskowych specjalna delegacja obywateli m. Leszna. Jak najwięcej takich uchwał. Swiadczą one wymownie o zrozumieniu obywateli, czem jest siła zbrojna w Polsce.

* **Gdzie stanie pomnik Chrobrego w Poznaniu?** Rada miejska uchwaliła na ostatnim posiedzeniu rezolucję, stwierdzającą, że pomnik Bolesława Chrobrego nie powinien stanąć na Placu Wolności, że natomiast najodpowiedniejszem miejscem jest ul. Wjazdowa koło Zamku. Ponadto wybrano komisję złożoną z 7-miu członków, do współpracy z magistratem we wszelkich sprawach dotyczących pomnika.

Na koniec uchwaliła Rada rezolucję, w której podnosi uroczysty protest przeciw nieuzasadnionym roszczeniom Niemiec, co do zmiany zachodniej granicy Polski, stworzonej ofiarą życia blisko 10 miljonów ludzi i ślubuje nie szczędzić ofiar, ażeby nie oddać na rzecz zaborczości ani piędzi ziemi.

* **Zjazdy podczas Międzynarodowego Targu w Poznaniu.** Podczas Międzynarodowego Targu w Poznaniu odbędzie się cały szereg zjazdów gospodarczych. A więc: Zjazd gospodarczy Związku Miast, zjazd Związku Izb Handlowych Pomorza, Wielkopolski, Śląska, Małopolski (Wschodniej i Zachodniej), zjazd szefów wydziału maszyn Syndykatów i Stowarzyszeń rolniczych, zjazd zegarmistrzów i jubilerów.

* **Tajemnicze postrzelenie wartownika wojskowego koło fortu Nr. 8.** Onegdajszej nocy zaszedł przy wartowni wojskowej, koło fortu 8, w pobliżu niewielkiego zresztą składu amunicji, tajemniczy wypadek.

Oto padło tam kilka strzałów, przyczem jeden z wartowników otrzymał postrzał. Śledztwo w tej sprawie prowadzą władze wojskowe. Sprawa jest niewyraźna, ponieważ dotychczasowe dochodzenia, prowadzone przy pomocy psa policyjnego, nie wykazały w krytycznym miejscu żadnych podejrzanych śladów.

Niesłuszne zarzuty.

Dziwić się nie można nikomu, że skrzywi się, gdy go coś zaboli. Dziwić się nie można, że te tysiące ludzi, którzy w czasie dewaluacji stracili ciężkim trudem zaoszczędzone grosze, że dziś pragnęliby, by im ktoś stratę powrócił, że serce ich i dusze są przepełnione goryczą wobec instytucyj, którym swego czasu pieniądze powierzyli. Nie dziw że rozgoryczone umysły zwracają się także przeciwko tym, co ich swego czasu nakłaniali do gromadzenia oszczędności, do dawania pieniędzy na pożyczki państwowe, do składania pieniędzy w bankach. Podnoszą się głosy oburzenia przeciwko prasie, przeciwko duchowieństwu, przeciw obywatelom, którzy swego czasu doradzali składanie pieniędzy w bankach i kasach, co doradzali oddawanie złota na skarb, dawania pieniędzy na pożyczki państwowe.

Czy te zarzuty słuszne? — Nie jeden z tych ludzi rozgoryczonych nie zdaje sobie sprawy z tego że gdyby pieniądze swoje był zachował w garnku

pod progiem, w sienniku, pończosze lub dziupli drzewa, że byłyby te pieniądze tam tak samo straciły na wartości, jak straciły na wartości, gdy je złożono w banku.

Któż mógł przewidzieć, że sprawy tak się potoczą? — W najśmielszych i najgorszych obliczeniach nikt nie przypuszczał, żeby pieniądz kiedykolwiek do takiego miał dojść upadku. Prasa i duchowieństwo nakłaniając od wielu lat do składania oszczędności w polskich bankach, doskonale wiedzieli, że tym sposobem wyzwala się Polaków z niewoli i niedoli niemieckiej.

Nie byłoby dziś polskiego kupiectwa ani rzemiosła, nie byłoby fabryk polskich, nie byliby się włościanie polscy pozbyli długów lichwiarskich, nie byliby mogli walczyć zwycięsko nawet z Komisją Kolonizacyjną, gdyby nie nasze Banki ludowe i pieniądze w nich złożone. Jeśliśmy jako Polacy przetrwali do dnia zmartwychwstania Ojczyzny, śmiało, jako spółdzielca, powiedzieć mogę, jest to w głównej mierze zasługą spółdzielczych instytucyj kredytowych i ludzi którzy je zakładali i w nich pracowali. To był obowiązek każdego Polaka i to jest obowiązkiem każdego Polaka do dziś dnia. A gdy przyszła chwila, że po zwyciężeniu największego niebezpieczeństwa grożącemu Polsce, pieniądz nasz upadł, strata spotkała wszystkich. Nietylko bowiem pieniądze drobnych oszczędzających, ale i wszystkie pieniądze i fundusze kościelne, na których się opiera dochód wielu parafij i wielu duchownych tak samo zginęły, jak oszczędności drobne składane w bankach.

Słuszną jest i sprawiedliwą rzeczą troszczyć się o dobro swoje i rodziny swojej. Nie wolno jednak iść w tem zadaleko. Są dobra, które stoją wyżej, aniżeli złoto, srebro i pieniądze. A do takich dóbr należy ocalenie Ojczyzny.

Gdyby kiedykolwiek Ojczyzna nasza znalazła się znowu w niebezpieczeństwie i gdyby kiedykolwiek pusty skarb państwa napełnić trzeba największym wysiłkiem całego społeczeństwa, by żołnierzowi polskiemu, broniącemu granic kraju, nie pozwolić zginąć z głodu, wycieńczenia, braku broni i amunicji, wtedy każdy z znas bez względu na to, kim on jest, ma święty obowiązek wszystko co posiada oddać na ołtarzu Ojczyzny.

Każdy Polak, czy świecki czy duchowny ma wówczas obowiązek oświecać innych i nakłaniać ich by Ojczyznę i kraj więcej kochali, aniżeli kieszeń swoją. Tak być powinno i tak też jest. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że większość z pomiędzy tych co dziś narzekają na krzywdę, czynią to sądząc że ją ponieśli z winy prywatnych osób i na korzyść prywatnych osób. Nie wiedzieli oni że przyczyną krzywdy była ciężka potrzeba państwa. I nie ulega wątpliwości, że większość z pomiędzy tych gdyby Polska ponownie stanęła w potrzebie, tak, jak to już dawniej uczynili, znowu złożą swoje grosze na ołtarzu ojczyzny.

Spółdzielca.

Katastrofa kolejowa pod Starogardem.

Pociąg tranzytowy pośpieszny, idący z Wystrucia przez Królewiec do Berlina, pędził ze zwykłą przepisaną szybkością i dojeżdżał już o godz. 23.20 prawie do oddalonego zaledwie o dwa kilometry Starogardu i minął Swarzyn, gdy w tem nagle na skręcie maszyna wyskoczyła z szyn i zleciała z wysokiego dość nasypu, zarywszy się w ziemię. Wagon pocztowy i sypialny przewróciły się również lecz nie rozbiły się, natomiast dwa wagony 3-ciej klasy rozleciały się w drzazgi. Znajdujący się w wagonach tych podróżni zostali albo zabici, albo ciężko ranni. Z pierwszą pomocą przybyli ocaleli urzędnicy kolejowi, którzy zaalarmowali też stację w Tczewie i Starogardzie, skąd wysłano natychmiast dwa pociągi ratunkowe. Na miejscu wypadku rozgrywały się przeraźliwe sceny. Słychać było bezustanne jęki konających i rannych, którzy wołali o pomoc. Z pod rozbitych gruzów wydobyto do dziś dnia 28 zabitych i przeszło 60 rannych, w tem 12 bardzo ciężko, których rozmieszczono częściowo w szpitalach starogardzkim i tczewskim. Na miejsce katastrofy udały się nietylko władze kolejowe, lecz również sądowo-śledcze. Według wszelkiego podobieństwa i według pierwszych wyników dochodzenia — katastrofa powstała wskutek rozluzowania szyn kolejowych.

Na miejsce wypadku wyjechali z gdańskiej dyrekcji kolejowej pp.: wiceprezes Jędrkiewicz, dyrektor Korzon i p. Pekel.

Z Warszawy wyjechał na miejsce wypadku o godz. 11-tej samolotem wiceminister Eberhardt oraz dyrektor departamentu Czapski, celem wzięcia udziału w przeprowadzeniu dochodzeń.

Na miejsce wypadku udał się też prezes polskiej Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku p. Czarnecki. Dochodzenia pierwiastkowe wykazały, że katastrofa wywołana została zbrodniczą ręką zapewne członka jakiejś organizacji przewrotowej, celem narażenia skarbu naszego na wielkie straty i postawienie nas w złem świetle wobec zagranicy, karmionej ustawicznie jaknajgorszemi wiadomościami o stosunkach na terytorjum t. zw. korytarza polskiego.

Miejsce wypadku przedstawia obraz okropny. Rozbite części wagonów zbroczone są obficie ludzką krwią — tu i owdzie widać ślady rozprysk. mózgu. Części ciała, poszarpane, porozrywane, wydobywano do samego rana. Części zabitych z ogólnej liczby 28-ciu nie można wogóle rozpoznać.

Gdańsk, 1. 5. Korespondent Agencji Wschodnich w rozmowie z prezesem dyrekcji gdańskiej, p. Czarnowskim, wiceprezesem Więtkiewiczem i dyr. Peckerem uzyskał szczegóły, dotyczące katastrofy kolejowej pod Starogardem. Fakt, że katastrofa nastąpiła skutkiem zamachu zbrodniczego, ustaliło śledztwo, prowadzone przez władze kolejowe, policyjne i sądowe. Z opinją tą zgadza się również komendant policji gdańskiej, który przybył na miejsce katastrofy z psem policyjnym. Znaleziono kilka sztabów żelaznych, odrzuconych na bok a 200 m. od miejsca wypadku znaleziono ukrytą windę ręczną, przy pomocy której zbrodniarze podnosili szyny. Znaleziono również kilka żelaznych prętów.

Poszukiwania, prowadzone przy pomocy psów policyjnych nie dały rezultatów, gdyż przybyły dopiero o godz. 9, kiedy już tłumy ludzi zatarły ślady. Sledztwo na zasadzie opowiadań ludności miejscowej ustaliło, że w pobliżu miejsca katastrofy zauważono w ostatnich dniach 2 ludzi podejrzanych. Być może, że byli to sprawcy zamachu.

Najbardziej zniszczony został trzeci wóz, w którym 25 osób zostało zabitych. Cudem wprost ocalały trzy siostry Djakonisy i jedna dziewczyna. Następny czwarty wóz został już nieco mniej uszkodzony, ale jadący w nim odnieśli nawet dość poważne rany. Pomoc stała na wysokości zadania. W 15 minut po katastrofie przybyły na miejsce władze kolejowe i lekarz, a zaznaczyć należy, że odległość od miejsca wypadku do budki drożniczej wynosi 400 m. O godz. 1,30 przybył pociąg ratowniczy z lekarzami i sanitarjuszami. Władze kolejowe z Gdańska przybyły o godz. 4 rano.

Zwłoki ofiar katastrofy kolejowej zostały przywiezione do Malborka, skąd będą odesłane do miejsca pochodzenia. Do Gdańska przewieziono zwłoki sekretarza związków zawodowych Wollermanna, jako jedynej rozpoznanej ofiary z Gdańska.

*** Zebranie Tow. Św. Winc. a Paulo odbędzie się w środę, dnia 6-go maja o godz. 5-tej na salce parafjalnej.

Ogłoszenie!

Na podstawie statutu miejscowego z dn. 27. V. 1907 i przepisów wykonawczych do tegoż wydanych z dnia 30 9. 1907 oraz rozp. pol. Wojewody Pozn. z dnia 29 I. 1923 dot pożarnictwa (Dz. Ust. Woj. Pozn. 8 poz. 137) podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że z dniem 1 maja br. odbywać się będą ćwiczenia obowiązkowej straży pożarnej na miasto Września.

1. Kierownictwo techniczne obowiązkowej straży pożarnej poruczam naczelnikowi p. Juljanowi Glabiszewskiemu z Wrześni.
2. Do pełnienia czynnej służby w obowiązkowej straży pożarnej są obowiązani wszyscy mężczyźni w wieku od 20 do 45 lat, zamieszkali na terenie m. Wrześni z wyjątkiem:
   a) bezpośrednich i pośrednich urzędników państwowych i komunalnych włącznie urzędników i funkcjonarjuszów zarządów kolejowych,
   b) czynnych wojskowych nie wykluczając żandarmów,
   c) duchownych, nauczyciecieli szkół publicznych, adwokatów, praktykujących lekarzy i weterynarzy, aptekarzy i uczniów gimnazjalnych,
   d) osób uznanych przez Urząd Policji na podstawie świadectwa lekarskiego jako niezdolnych do pełnienia służby pożarniczej,
   e) osób obowiązanych do dostawienia zaprzęgów do sprzętów pożarniczych (dot. jedynie samych właścicieli pp. lecz niema zastosowania do pp. kierowników firm).

Pozatem mogą być zwolnieni od obowiązku pełnienia służby pożarniczej według swobodnego uznania Urzędu Policji:
   a) inwalidzi ponad 50% niezdolności do zarobkowania,
   b) **obowiązani na wniosek za opłatą roczną ryczałtową w wys. 15.00 zł, którą uiścić należy w Kasie miejskiej we Wrześni.**
3. Celem wydoskonalenia członków obowiązkowej straży pożarnej odbywać się będą ćwiczenia aż do odwołania regularnie:
   a) **w środę po pierwszym każdego miesiąca od godziny 18-tej (6) do godz. 20-tej (8)** dla wszystkich obowiązanych mieszkańców miasta Wrześni, których nazwiska brzmią początkową **głoską od „A“ do „M“ włącznie,**
   b) **w środę po 15-tym każdego miesiąca od godziny 18-tej (6) do godziny 20-tej (8)** dla wszystkich obowiązanych mieszkańców miasta Wrześni, których nazwiska brzmią początkową **głoską od „N“ do „Z“ włącznie.**
4. Obowiązek pełnienia służby w obowiązkowej straży pożarnej polega:
   a) na punktualnem stawieniu się przy każdym pożarze w mieście i na każdorazowe ćwiczenia straży pożarnej oraz na bezwł. i sumiennem wykonywaniu pomocy ratunkowej,
   b) punktualnem dostawieniu zaprzęgów tak w razie pożaru jako też do ćwiczeń.
5. Alarm dla obowiązkowej straży pożarnej wykonuje się za pomocą trąbek, których posiadają poszczególne stacje alarmowe i jest następujący:
   a) jeden raz długo pożar w północnej części miasta (ul. Rynek, Poznańska, Kościelna, Sądowa, Fabryczna, Gnieźnieńska, Dworcowa,
   b) dwa razy długo pożar w południowej części miasta (ul. Zamkowa, Warszawska, Miłosławska, Podgórna, 3-go Maja, św. Ducha, Kościuszki i Kilińskiego),
   c) cztery razy krótko oznacza: ćwiczenia dla obowiązkowej straży pożarnej.
6. Jako plac ćwiczeń dla obowiązkowej straży pożarnej przeznaczam nowe targowisko, położone obok rzeźni miejskiej przy ul. Witkowskiej.
7. Niezastosowanie się do powyższego ogłoszenia mianowicie: niestawienie się na ćwiczenia, nieprzyzwoite zachowanie się podczas ćwiczeń, niepodporządkowanie się pod rozkazy naczelnika straży, jego zastępcy lub dowódcy oddziału, niedostarczenie zaprzęgów na czas do pożaru wzgl. ćwiczeń podlega na podstawie na wstępie cytowanych przepisów karze grzywny do wysokości 30,— zł wzgl. odpowiedniej karze aresztu.

Września, dnia 28 kwietnia 1925.

Urząd Policyjny

L. dz. 2739/25 III. Sołtysiak.

Szanownemu Obywatelstwu miasta i okolicy Miłosławia do łaskawej wiadomości, iż

z dniem 4. maja b. r.

po długoletniej praktyce osiedlam się w **Miłosławiu przy ul. Zamkowej w domu p. Łopatki**

jako

malarz dekoracyjny.

Staraniem moim będzie wszelkie prace mi powierzone fachowo i po cenach przystępnych oraz najlepszym materjałem wykonać.

Prosząc o łaskawe poparcie mego młodego przedsiębiorstwa, kreślę się

z poważaniem

Edmund Konieczny

Zakład Malarsko-dekoracyjny.

Przy usamodzielnieniu się p. E. Koniecznego mogę ze swej strony gorąco polecić jako w swym zawodzie dzielnego fachowca, poznawszy go bliżej podczas długoletniej praktyki w mym zakładzie malarskim.

Z poważaniem

Łucjan Wawrzon

Zakład malarsko-dekoracyjny, Września.

Wizytówki *wykonuje szybko i tanio* *drukarnia Prądzyńskiego.*

Za nadesłane nam życzenia w dniu ślubu naszego, składamy Towarzystwu Młodej Polki, Chóru Farnego oraz wszystkim krewnym i znajomym staropolskie

„Bóg zapłać!“

Jan i Marja Ledwoniowie.

Września, w kwietniu 1925 r.

Licytacja na drzewo opałowe

odbędzie się

w czwartek, 14. maja b. r.

o godz. 10-tej przed południem w lokalu p. Waniorka we Wrześni, ul. Św. Ducha.

Zarząd Lasów Wrzesińskich.

Zawiadomienie!

Telefon mój ma №77

Dr. Mercik, adwokat, Września.

Fabryka lokomotyw Henschel & Sohn Cassel

wystawia na Targach Poznańskich od 3—11 maja 1925 r. znane z swej jakości i zalet ekonomicznych...

nowoczesne lokomobile

o wysokiem napięciu i przegrzanej parze, doskonałe dla rolnictwa i przemysłu. Informacje dla fabryk maszyn i przedsięb. handlowych udz. się na Targu przy stoisku oraz

Dyrektor Lackman, Poznań, ul. 27 Grudnia 19 - tel. 5478

Z dniem ogłoszenia

unieważnia się

zagubione pap. wojskowe.

Stefan Szulz

Psary Polskie.

Ogłoszenia

tej szerokości kosztują jednorazowo:

2.5 cm.	wysoko	1,25 zł.
3 „	„	1,50 „
4 „	„	2.— „
5 „	„	2.50 „

Przy 3 razach 10 proc rabatu

Zamówienia na STEMPLE

każdego rodzaju przyjmuje

A. Prądzyński, Września.